

Mieszkańcy obronili swoją wieś przed antenami telefonii komórkowej

Wygrali z Ideą

– Dziękujemy „Słowo Polskiemu • Gazecie Wrocławskiej”, bez was nasza akcja na pewno by się nie powiodła – mówi Florentyna Kędzia. Wraz z sąsiadami bała się, że anteny zaszkodzą zdrowiu ludzi i zwierząt

GRADÓWEK

KATARZYNA WILK

Mieszkańcy Gradówka walczyli od trzech lat, aby anteny telefonii komórkowej Centertel nie stały w pobliżu ich zabudowań. Pod protestem podpisało się ponad 100 osób. – Mój dom stoi 60 metrów od terenu, na którym miałyby stanąć aż sześć nadajników. Mam chore dziecko. Obawiam się, że promieniowanie źle wpłynie na stan jego zdrowia – mówi Florentyna Kędzia.

Sołtys wsi Piotr Pawluk i Maria Ryś mówią, że pole magnetyczne, wytwarzane przez nadajniki, jest szkodliwe.

– Gdy nadajnik zacznie działać podczas burzy, będzie zagrożone także nasze życie – mówią protestujący. – Budowa masztu wpłynie również



FOT. MARCIN OLIVA SOTO

– Oplacało się walczyć, ale gdyby nie pomoc waszej gazety nie udałoby się – mówią (od lewej) Alina Piszczałka, Piotr Pawluk, Florentyna Kędzia, Maria Ryś i Regina Socha.

negatywnie na zwierzęta i ptaki. W tutejszych lasach gnieźdzą się orły bieliki. Można też napotkać czarne bociany, które są pod ścisłą ochroną.

– Mamy zaświadczenia od lekarzy, że promieniowanie z anteny telefonii komórkowej wpłynęło na pogorszenie naszego zdrowia. Cierpimy na osłabienie, migreny, a nawet anemię – twierdzi Artur Hryniewicz z Wieży pod Gryfowem, gdzie mieszkańcy od kilku lat domagają się zdemontowania nadajnika.

Sprawa planowanej budowy stacji bazowej telefonii komórkowej Centertel w Gradówku

trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Sąd uchylił skargi mieszkańców.

– Możemy zgodnie z prawem albo odrzucić, albo przychylić się do wniosku inwestora – mówi Ludwik Kaziów, burmistrz Lwówka. Jak tłumaczył, gmina nie ma wiele do powiedzenia w tej sprawie, bo maszt ma stać na terenie prywatnym.

– Postaram się pomóc. Wystąpię do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o zbadanie tej sprawy – obiecał nam Olgierd Poniżnik, poseł ziemi lwóweckiej z ramienia SLD.

Nasza gazeta, aby pomóc mieszkańcom, interweniowała w Polskiej Telefonii Komórkowej Centertel w Warszawie.

– Mieliśmy zaplanowaną lokalizację nadajników w miejscowości Gradówek, ale, ze względu na protesty mieszkańców, odstapiliśmy od inwestycji – poinformował nas Jacek Kalinowski, rzecznik prasowy PTK Centertel, operatora sieci Idea.

Mieszkańcy nie mogą uwierzyć, że udało im się zwyciężyć. – Dziękujemy waszej gazecie, bez której nasz protest na pewno by nie odniósł skutku – mówi Florentyna Kędzia. ●